

KRZYSZTOF ŁUSZCZEK

Uniwersytet Szczeciński

PEDAGOGICZNE ASPEKTY UCZESTNICTWA DZIECI I MŁODZIEŻY W SERWISACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH

Internet to produkt amerykańskiego systemu obronnego. ARPA (*Advanced Research Projects Agency Network*) był etapem w wyścigu technologicznym ze Związkiem Radzieckim w okresie „zimnej wojny”. Szybko jednak zauważono, że globalna sieć komputerowa może być z powodzeniem wykorzystana w komunikacji cywilnej. Nastąpił proces wyodrębniania się cywilnej części Arpanetu, co wraz z upowszechnieniem komputerów osobistych nadało komunikacji masowej zupełnie nową jakość. Powstanie stron www na początku lat 90. XX wieku i przyjaznych interfejsów uprościło korzystanie z komputerów i globalnej sieci¹.

Na przełomie XX i XXI wieku zmienił się sposób korzystania z globalnej sieci. Do tej pory użytkownicy traktowali Internet jako miejsce zbierania informacji. Pod koniec XX wieku zmienił się styl obecności w sieci internautów, współtworzących zasoby Internetu. Ideologia Web 2.0 uczyniła z sieci środowisko życia człowieka, który jest aktywnym twórcą jej zasobów oraz uczestnikiem komunikacji. Rozwój mediów społecznościowych to jeden z najbardziej oczywistych przykładów tej tendencji².

¹ K. Łuszczek, *Niezwykłe początki. Jak powstała telewizja, internet i telefon komórkowy*, „Symbolae Europaeae. Studia Humanistyczne Politechniki Koszalińskiej” 2010, nr 3, s. 139–140.

² Tamże, s. 141.

Ewolucja sposobu korzystania z sieci przebiega dynamicznie. P. Levinson mówi o tak zwanych nowych mediach³. Charakteryzuje je niespotykana dotąd dostępność oraz elastyczność. Zrównują one konsumentów i producentów: „Każdy może tworzyć własny przekaz i każdy może korzystać z milionów propozycji przedstawianych przez innych użytkowników sieci”⁴.

1. Charakter uczestnictwa dzieci i młodzieży w serwisach społecznościowych

Młodzi ludzie coraz chętniej i coraz szybciej angażują się w wirtualny świat Internetu. Wielu z nich znajduje swoje miejsce w globalnej sieci zaraz po urodzeniu; 80% Brytyjczyków w wieku od 16 do 24 lat codziennie korzysta z Internetu, co więcej, nie wyobraża sobie bez niego życia. Internet często wygrywa z telewizją – młodzi spędzają w nim nawet 34 godziny tygodniowo⁵. Według danych z 2009 roku 89% dzieci i młodzieży w wieku od 6 do 17 lat korzysta w Polsce z Internetu. Jest to więcej niż średnio w całej Unii Europejskiej. Komisarz UE ds. społeczeństwa informacyjnego i mediów Vivane Reding, komentując obecność dzieci w Internecie, powiedziała: „Obecnie dzieci wkraczają w świat technologii internetowych i komórkowych bardzo wcześnie i często stają się młodymi ekspertami nowoczesnych technologii, swobodnie surfującymi w sieci. Ponieważ technologie te pomagają im w nauce i stanowią znakomity sposób poznawania innych, często korzystają z nich łatwiej i swobodniej niż rodzice. Musimy mieć pewność, że dzieci korzystające z usług internetowych i komórkowych potrafią rozpoznać czyhające na nich zagrożenia i radzić sobie z nimi”⁶.

Utrwała się tendencja instalowania komputera z Internetem w pokoju dziecka. Z badań brytyjskiego regulatora rynku telekomunikacyjnego – Ofcomu – wynika, że 35% dzieci w wieku od 12 do 15 lat i 16% w wieku 8 do 11 lat ma w swoim pokoju dostęp do Internetu. Jednocześnie 60% brytyjskich dzieci przyznaje, że korzysta z sieci bez żadnego nadzoru⁷. Dzieje się tak, mimo że

³ P. Levinson, *Nowe nowe media*, Kraków 2010, s. 14.

⁴ Tamże, s. 15.

⁵ *Młodzi spędzają w internecie 34 godziny tygodniowo*, <http://www.wirtualnemedia.pl> (23.082007).

⁶ *75 proc. dzieci w UE korzysta z internetu, w Polsce 89 proc.*, <http://www.wirtualnemedia.pl> (16.01.2009).

⁷ *Rośnie liczba dzieci z dostępem do internetu we własnym pokoju*, <http://www.wirtualnemedia.pl> (14.102009).

ponad połowa rodziców martwi się, że ich dzieci mogą być szykanowane w Internecie⁸.

Spośród różnych możliwości uczestnictwa w sieci młodzi użytkownicy chętnie sięgają po serwisy społecznościowe. Niektórzy z nich dzięki swoim rodzicom bardzo wcześnie otrzymuje tam swój profil. W Wielkiej Brytanii prawie 20% rodziców zakłada swoim nowo narodzonym dzieciom profile na serwisach społecznościowych. Wielu rodziców pierwsze zdjęcie swojemu dziecku wykonało w ciągu 10 min po urodzeniu i przesłało znajomym⁹. Ten typ uczestnictwa można określić jako pasywny.

Serwisy społecznościowe zaczęły powstawać w połowie pierwszej dekady XXI wieku. W roku 2004 powstał Digg, rodzaj internetowego informatora o gazetach internetowych. Pojawiła się w nim kategoria „znajomi”¹⁰. Rok wcześniej pojawia się MySpace¹¹. W roku 2003 uruchomiono Second Life, w 2004 roku Facebook, a w 2006 roku Twitter¹². Serwisy społecznościowe mają niezwykłą dynamikę rozwojową¹³ – 24 czerwca 2010 roku zanotowano 3283 wpisy na sekundę¹⁴. Rok 2010 został jednak uznany za rok Facebooka¹⁵. Jego założyciel – Mark Zuckerberg – został uznany przez „Time” człowiekiem roku, a serwis zyskał więcej użytkowników niż Google¹⁶.

Na polskim rynku doskonale sobie radzą rodzime serwisy społecznościowe i nie oddają łatwo pola utytułowanej konkurencji. Błyskawiczną karierę zrobiła Nasza Klasa (dziś nk.pl). Serwis początkowo służył przede wszystkim odświeżaniu znajomości z okresu szkolnego. Siła sentymentów, na której początkowo bazowała Nasza Klasa, była ogromna i wywołała szybki wzrost serwisu. Jednak

⁸ 75 proc. dzieci..., <http://www.wirtualnedia.pl> (16.01.2009).

⁹ W sieci zaraz po urodzeniu, <http://www.wirtualnedia.pl> (5.04.2008).

¹⁰ P. Levinson, dz. cyt., s. 159, 163.

¹¹ Tamże, s. 175.

¹² Tamże, s. 191, 208, 224.

¹³ Można też obserwować spadki lub nawet zanikanie niektórych społeczności. Taki kryzys przeżywa MySpace. W Stanach Zjednoczonych zanotował spadek z 70 mln do 45 mln użytkowników i ta tendencja raczej się utrwała. Na początku 2011 r. serwis zwolnił połowę swoich pracowników, stąd plotki, że właściciel MySpace – News Corp. chce się pozbyć serwisu. *Oto dlaczego News Corp. chce się pozbyć MySpace*, <http://www.wirtualnedia.pl> (7.03.2011).

¹⁴ Twitter z nowym rekordem, <http://www.wirtualnedia.pl> (9.07.2010).

¹⁵ Według danych Socialbakers w Polsce Facebook ma 5,3 mln użytkowników. Z tego 6% to użytkownicy w wieku 13–15 lat, a 8% – w wieku 16–17 lat. Jednak według danych Megapanel PBI/Gemius w listopadzie 2010 r. było w Polsce 9,15 mln użytkowników Facebooka, a według badań Google – 6,7 mln. *Socialbakers: Facebook ma w Polsce 5,3 mln użytkowników*, <http://www.wirtualnedia.pl> (16.02.2011).

¹⁶ A. Garapich, *Dziś FB a jutro – kto wie*, „Press Magazyn Extra” 2011, nr 23, s. 19.

w końcu się wyczerpała, stąd pewna próba zmiany wizerunku (np. zmiana nazwy na nk.pl, aby nie kojarzyć serwisu jedynie ze szkołą, a także uruchomienie mikroblogu – „Śledzik”¹⁷). Całkiem dobrze sobie radzą takie serwisy, jak Chomikuj.pl, GG.pl, Fotka.pl czy Wykop.pl¹⁸. Wśród dziesięciu najlepszych serwisów społecznościowych na polskim rynku osiem to rodzime propozycje¹⁹.

Uczestnictwo w serwisach społecznościowych najprościej wytłumaczyć naturalną dla człowieka tendencją do poszukiwania przyjaciół i znajomych. Udane kontakty przyjacielskie należą do priorytetowych dążeń wielu ludzi, zajmując wysokie miejsce w hierarchii życiowych celów. Udane przyjaźnie sprzyjają osiągnięciu życiowej satysfakcji²⁰. Internet nie jest już dziś dla młodych użytkowników wielką, wirtualną biblioteką. Jest przede wszystkim miejscem spotkań. Korzystanie z serwisów społecznościowych może być dla wielu z nich sposobem na poprawę funkcjonowania komunikacyjnego. Łatwiej nawiązywać kontakty w sieci nawet przy braku umiejętności społecznych. Ten typ komunikacji pozwala na maskowanie swoich uczuć i poglądów. Z jednej strony otwartość komunikacyjna, a z drugiej wygodna anonimowość²¹.

Dotyczy to także, a może przede wszystkim, ludzi młodych – uczniowie i studenci niemal codziennie kontaktują się ze swoimi znajomymi. W prawie 20% korzystanie z sieci służy odnowieniu znajomości, a w ponad 10% nawiązywaniu znajomości²². Piąta część użytkowników serwisów w wieku poniżej 24 lat spędza tam do godziny w tygodniu, zdecydowana większość – kilka lub kilkanaście godzin w tygodniu, a 6% – 15 i więcej godzin w tygodniu²³.

Serwisy społecznościowe to również miejsca, w których młodzi stykają się z działaniami marketingowymi wymierzonymi w tę grupę docelową. Dotyczy to zarówno sprzedaży określonych towarów, jak i promocji marek. Obradowanie konta użytkownika sprawia, że marka staje się bliska i jest elementem ułatwiającym podejmowanie decyzji konsumpcyjnych²⁴. Przyczynia się to do kształto-

¹⁷ T. Bitner, *Umocnienie więzi*, „Press Magazyn Extra” 2011, nr 23, s. 15–16.

¹⁸ Tamże, s. 18.

¹⁹ Źródło: Megapanel PBI/Gemius, listopad 2010.

²⁰ B. Wciórka, *W kręgu rodziny i przyjaciół*, *Komunikat CBOS BS/4/2004*, <http://www.cbos.pl> (4.05.2008).

²¹ K. Wolski, *Preferowane style komunikowania się młodzieży a specyfika korzystania z Internetu*, w: *Psychologiczne konteksty Internetu*, red. B. Szmigielska, Kraków 2009, s. 154–155.

²² M. Wenzel, *Polacy w sieci*, *Komunikat CBOS BS/58/2008*, <http://www.cbos.pl> (3.03.2010).

²³ *Co szósty polski internauta prowadzi bloga*, <http://www.wirtualnemedia.pl> (25.10.2010).

²⁴ A. Olbrot, *Uspolecznienie marek*, „Press” 2010, nr 7, s. 66–67.

wania pozytywnego wizerunku marek, zwłaszcza gdy internauci na forach czy blogach poświęcają im dużo uwagi²⁵.

Ten typ relacji przejęty z nowoczesnej technologii ma specyficzne cechy. P. Levinson uważa, że społeczność online stała się niespotykanym dotąd rynkiem idei. Jest to sprzężenie wymiennych autorów i czytelników, które zrewolucjonizowało rynek wymiany myśli. Relacje stały się mniej formalne i bardziej interaktywne²⁶. Wielu młodych ludzi przeniosło dużą część swojej aktywności do świata wirtualnego. Niefizyczna cyberprzestrzeń stała się formą wymiany wiedzy i myśli, ale także plotek i towarów. Różnego typu i różnej głębokości więzi tworzą społeczność wirtualną²⁷. Zaangażowanie w ten rodzaj rzeczywistości wiąże się więc często ze spadkiem aktywności w realnym świecie. Może również prowadzić do coraz większego poczucia osamotnienia²⁸. Czasami uważa się, że powstające w Internecie społeczności mogą ożywić sferę publiczną, lecz podkreśla się niedobór społecznego kontekstu w tego typu komunikacji, mówiąc o próżni społecznej albo „wspólnocie cieni”²⁹.

Bezcielesne kontakty uniemożliwiają utrzymywanie prawdziwych więzi. Ciało dostarcza niepodważalnego i bardzo oczywistego określenia tożsamości. W świecie fizycznym jedno ciało to jedna tożsamość. Norma ta nie obowiązuje w świecie wirtualnym. Ludzka, fizyczna tożsamość realizuje się w trójwymiarowej przestrzeni. Jest bardzo wątpliwe, czy można się przywiązać do kogoś bez fizycznego kontaktu. We wzajemnej komunikacji bardzo ważny jest język niewerbalny, a komunikacja prowadzona za pomocą technologii uniemożliwia wymianę tego rodzaju³⁰.

Podczas komunikacji z innym człowiekiem do końca nie można rozwiązać zagadki tego drugiego. Uruchamiana wyobraźnia nie jest w stanie wypełnić wszystkich luk w wiedzy o drugim człowieku. Ten rodzaj komunikacji w dużym

²⁵ R. Stępowski, *Social Media to wciąż edukacja*, <http://www.wirtualnemedial.pl> (8.02.2010).

²⁶ P. Levinson, *Miękkie ostrze, czyli historia i przyszłość rewolucji informacyjnej*, Warszawa 2006, s. 223.

²⁷ U. Jarecka, *Wirtualne więzi w globalizującym się świecie*, w: *Kultura w czasach globalizacji*, red. M. Kempny, Warszawa 2004, s. 256.

²⁸ K. Subrahmanyam, R. Kraut, P. Greenfield, E. Gross, *New Forms of Electronic Media: The Impact of Interactive Games and the Internet on Cognition, Socialization, and Behavior*, w: *Handbook of Children and the Media*, red. D.G. Singer, J.L. Singer Thousand Oaks, London –New Delhi 2001, s. 94.

²⁹ U. Jarecka, dz. cyt., s. 270.

³⁰ Tamże, s. 257–259.

stopniu polega na komunikowaniu się z samym sobą i własnymi wyobrażeniami. Jest to nie tyle komunikacja osoba–osoba, ile osoba–projekt osoby³¹.

2. Zagrożenia dla młodych uczestników serwisów

Jedną z największych trudności, jeżeli chodzi o współczesne media, jest dynamiczny, na ogół trudny do przewidzenia rozwój oraz jego konsekwencje społeczne. Często nie nadąża za tym stanowione prawo, a także refleksja nad społecznymi skutkami rozwoju nowych technologii.

Niewłaściwe wykorzystanie współczesnych technologii rodzi wiele niebezpieczeństw. Co najmniej od kilku lat problem ten wyraźnie zauważono na terenie Unii Europejskiej w odniesieniu do serwisów społecznościowych. Prawodawstwo unijne nie nadąża jednak za postępującymi zmianami. Przyjęcie nowych zasad wymaga czasu, aż zostaną zaakceptowane przez wszystkie 27 państw. W interesie bezpieczeństwa najmłodszych użytkowników sieci Komisja Europejska zachęca więc do przyjmowania pewnych rozwiązań o charakterze samoregulacyjnym. Komisja dąży do tego, by wszystkie zainteresowane podmioty stosowały takie same reguły. W roku 2008 Komisja Europejska zaprosiła do współpracy przy ustaleniu katalogu takich zasad największe serwisy społecznościowe i naukowców zajmujących się problemami współczesnych mediów. Efektem prac był opublikowany w lutym 2009 roku dokument *Safer Social Networking Principles for the EU*³².

W dokumencie Komisji Europejskiej wymieniono cztery rodzaje zagrożeń, z którymi mogą spotkać się młodzi korzystający z serwisów społecznościowych:

- a) nielegalne treści – obrazy przemocy wobec dzieci czy treści pełne nienawiści;
- b) treści nieodpowiednie ze względu na wiek – pornografia, przemoc i inne;
- c) nieodpowiednie kontakty – chodzi przede wszystkim o dorosłych poszukujących kontaktu seksualnego z dziećmi;

³¹ Tamże, s. 263.

³² *Safer Social Networking: the Choice of Self-regulation*, <http://ec.europa.eu> (9.03.2011).

- d) ryzykowne zachowania młodych użytkowników serwisów – zastraszanie i wiktymizacja (np. rozsiewanie plotek czy rozesyłanie kompromitujących fotografii) oraz inne niebezpieczne zachowania (np. ujawnianie swoich danych osobowych)³³.

Brytyjski dokument *Good practice guidance for the providers of social networking and other user interactive services* precyzyjnie określa, co należy rozumieć przez pojęcie przemoc cyfrowa. Zalecenia przygotowała specjalna grupa powstała w 2001 roku, a zrzeszająca przedstawicieli branży telekomunikacyjnej, organów ścigania, organizacji charytatywnych zajmujących się dziećmi oraz rządu. W dokumencie przedstawiono katalog dobrych praktyk mających zastosowanie w tworzeniu serwisów społecznościowych. Zasady te mają pomóc stać na straży dobra najmłodszych użytkowników³⁴.

Młody użytkownik serwisu może doświadczyć przemocy w różny sposób, na przykład przez:

- a) zastraszanie – umieszczanie na swoim profilu gróźb i obelżywych uwag;
- b) tworzenie fałszywych profili – przypisuje się je komuś innemu, jednocześnie manipulując fotografiami i komentarzami;
- c) wykluczenie – blokowanie jednostce dostępu do popularnych grup lub społeczności;
- d) rozesyłanie zdjęć lub wideo ofiar przemocy bądź prezentujących sytuacje mogące wywołać skrepowanie młodych użytkowników;
- e) kradzieże haseł umożliwiających przejęcie kontroli nad innym profilem;
- f) fałszywe raporty – adresowane do usługodawcy w celu przejęcia lub zamknięcia profilu innego użytkownika³⁵.

Cyberbullying stał się ostatnio jedną z popularniejszych form przemocy rówieśniczej wśród dzieci i młodzieży. W roku 2007 ponad połowa polskich internautów w wieku 12–17 lat przyznawała się do tego, że spotkała się z przemocą w Internecie. Trudno powiedzieć, na ile efekty przemocy cyfrowej są analogiczne do efektów przemocy, którą można określić „tradycyjną” na przykład przemocy szkolnej. Rysuje się kilka obszarów charakterystycznych dla zjawiska *cyberbullyingu*. Jest to sytuacja agresora, jego poczucie bezkarności i przewagi nad innymi. Sieć wydaje się mu miejscem wolnym od norm społecznych. Główny

³³ *Safer Social Networking Principles for the EU*, 2009, s. 3.

³⁴ Home Office Task Force on Child Protection on the Internet, *Good Practice Guidance for the Providers of Social Networking and Other User Interactive Services*, 2008, s. 3.

³⁵ Tamże, s. 17.

nurt aktywności internauty często polega na dokuczaniu innym. Z. Formella podkreśla, że „wielu nastolatków opisuje interakcje online jako charakterystyczne dla kultury kłamstwa”³⁶.

Wiąże się z tym pozorna anonimowość sprawców przemocy, co powoduje, że pozwalają sobie na więcej niż w świecie rzeczywistym. Łatwo ukryć swoją tożsamość, używając tak zwanych nicków lub kreując zupełnie nową osobowość w wirtualnym świecie. Ukrywanie prawdziwej tożsamości to stały element komunikacji online. Jest to jednak złudne, ponieważ organy ścigania mogą bardzo szybko ustalić IP komputera, który stał się narzędziem przemocy w Internecie³⁷.

Około 60% nastolatków w Stanach Zjednoczonych, którzy padali ofiarą przemocy w Internecie, nie przyznaje się do tego. Szkoły wdrażają programy mające uświadomić wagę przemocy internetowej i uświadomić, że nie są to niewinne żarty. Jej skutki objawiają się zarówno w życiu rodzinnym, jak i szkolnym. Są to między innymi gorsze wyniki nauki w szkole, lęk, osamotnienie, depresja, bóle żołądka, brak apetytu itd. Chcąc temu postawić tamę, zarówno rodzice, jak i nauczyciele dążą do zmiany uregulowań prawnych³⁸.

Istotne wydaje się również poznanie celów internetowych agresorów. Mogą oni poszukiwać pewnych efektów natury psychologicznej bądź społecznej. Wydaje się jednak, że głównym celem jest zdyskredytowanie lub zastraszenie konkretnej osoby czy grupy³⁹.

Przemoc w sieci ma często kontekst seksualny. Pornografia w Internecie zajęła ogromne przestrzenie. Szacuje się, że trzecia część ruchu w sieci koncentruje się na tego typu treściach. W drugiej połowie pierwszej dekady XXI wieku liczbę tego typu stron szacowano na 155 mln⁴⁰.

Rozpowszechnianiu treści pornograficznych służą coraz nowocześniejsze technologie. Pierwszy film pornograficzny określany jako cyfrowy (tzw. *cyberporno*) został wyprodukowany w 2000 roku⁴¹. Komputerowa iluzja seksu jest jedną z najlepiej rozwijających się gałęzi gospodarki USA⁴². Wzajemna zależ-

³⁶ Z. Formella, *Cyberbullying: zagrożenia, prewencja, wyzwania edukacyjne*, w: *Media w wychowaniu chrześcijańskim*, red. D. Bis, A. Rynio, Lublin 2010, s. 485.

³⁷ Tamże, s. 484.

³⁸ D. Tapscott, *Cyfrowa dorosłość. Jak pokolenie sieci zmienia nasz świat*, Warszawa 2010, s. 384.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ *Porno stanowi ponad 1/3 internetowych treści*, <http://www.wirtualnemedi.pl> (13.10.2008).

⁴¹ Tamże, s. 148.

⁴² S. Juszczyk, *Człowiek w świecie elektronicznych mediów – szansa i zagrożenie*, Katowice 2000, s. 39.

ność pornografii i nowych technologii jest na tyle silna, że Brian McNair uważa, iż rozwój niektórych technologii informacyjnych był wywołany zapotrzebowaniem na pornografię⁴³.

Ewolucja podejścia do produkcji tego typu materiałów zmierzała do zrobienia z niej normalnego biznesu. W ten sposób często przedstawia się aktorów i producentów⁴⁴. Dynamika wzrostu jest często nieporównywalna z innymi gałęziami gospodarki. Według danych rządu federalnego USA rynek ten był wart w 1972 roku 10 mln USD, a czternaście lat później jego wartość wzrosła już do 8 mld USD⁴⁵.

Młodzi użytkownicy mediów mają coraz łatwiejszy dostęp do materiałów zawierających sceny seksualne i pornografię. Odbywa się to całkowicie przypadkowo i coraz częściej za pośrednictwem sieci komputerowej niż telewizji. Dziecko poszukując zdjęć swoich ulubionych zwierząt, trafia na strony pornograficzne⁴⁶. W Stanach Zjednoczonych 42% dzieci w wieku od 10 do 17 lat twierdzi, że spotkało się z pornografią w czasie korzystania z Internetu, najczęściej za sprawą programów służących do wymiany plików w sieci. Pozostałe źródła to spam lub linki reklamowe na stronach internetowych⁴⁷. Dotyczy to nawet dzieci z krajów, które nie mają rozbudowanej sieci komunikacyjnej. Laptopy dostarczane przez międzynarodowe organizacje jako pomoce szkolne do krajów afrykańskich szybko wypełniały się pornografią. Dopiero po pewnym czasie zaopatrzone je w odpowiednie programy filtrujące⁴⁸. Dzieci zainteresowane pornografią z czasem mogą same stać się aktywnymi uczestnikami takich serwisów, okazuje się bowiem, że 10% zdjęć umieścili tam młodzi ludzie⁴⁹.

Wielu młodych użytkowników serwisów społecznościowych poproszono o udostępnienie swoich rozbieranych zdjęć. W Stanach Zjednoczonych na tego typu oferty narażone są przede wszystkim Afroamerykanki, szczególnie wtedy,

⁴³ B. McNair, *Seks, demokratyzacja pożądania i media, czyli kultura obnażona*, Warszawa 2004, s. 85.

⁴⁴ Tamże, s. 174.

⁴⁵ Tamże, s. 79.

⁴⁶ *Internetowe treści „niepokoją” dzieci*, <http://www.wirtualnemedial.pl> (1.11.2008).

⁴⁷ *Dzieci masowo korzystają z porno w Internecie*, <http://www.wirtualnemedial.pl> (6.02.2007).

⁴⁸ *Nigeryjskie dzieci przeglądają pornograficzne strony na komputerach OLPC*, <http://www.wirtualnemedial.pl> (24.07.2007).

⁴⁹ D. Tapscott, dz. cyt., s. 390.

gdy przy komputerze znajdują się ich znajomi. Niewielki odsetek odpowiada na te prośby pozytywnie⁵⁰.

Amerykańska policja i eksperci do spraw bezpieczeństwa dzieci oceniają, że napastnicy seksualni poszukują dziś swoich ofiar przede wszystkim za pomocą urządzeń mobilnych i serwisów społecznościowych. W roku 2010 policja otrzymała dwa razy więcej zgłoszeń niż w 2009 na gorącą linię do spraw seksualnego wykorzystywania dzieci – było ich 223 374. Profil na serwisie społecznościowym dostarcza napastnikowi cennych informacji. E. Allen, dyrektor National Center for Missing & Exploited Children, twierdzi, że nie ma innej rady dla rodziców niż monitorowanie wszystkich urządzeń, z których korzysta dziecko, także tych mobilnych⁵¹. Jest to bardzo ważne, ponieważ cyberprzemoc ma bardzo często kontekst seksualny. Dochodzi do podszywania się lub zakładania fałszywych profili, a sytuacje takie znane są także z polskiego Internetu. Trzynastoletniej Ani ktoś założył profil na Naszej Klasie z dopiskiem, że jest „gorąca i chętna”. Na innej nastolatce zemścił się jej były chłopak, który umieścił jej nagie zdjęcia na serwisie Fotka.pl. Dwie czternastolatki ze Środy Śląskiej umieściły fotomontaż z twarzami swoich koleżanek na stronie pornograficznej i podały ich adresy⁵².

Internet w swoisty sposób „przemeblowuje” rodzinę. Może zwiększyć możliwości komunikacyjne wewnątrz rodziny, ale częściej sytuacja jest odwrotna – Internet zwiększa dystans między członkami rodziny, kiedy są razem w domu. Poszczególne członkowie rodziny uciekają przed pogłębieniem relacji ze sobą w rzeczywistość wirtualną. Ofiarą takiego trendu może się stać rodzinny stół, będący niezwykle ważnym miejscem wymiany myśli i rozmów o rodzinnych planach⁵³.

D. Tapscott uważa, że stary, hierarchiczny model rodziny został zbudowany na podstawie modelu nadawczego. Ktoś wysyłał komunikat, a ktoś inny go odbierał. Właściwie nie mogło dojść do wymiany ról. W nowym, otwartym systemie, którego charakterystyczną cechą jest obecność nowych technologii informacyjnych, dzieci są aktywnymi uczestnikami komunikacji. Co więcej, stają się eks-

⁵⁰ *Młodzież zachęcana do udostępniania swoich rozbieranych zdjęć w sieci*, <http://www.wirtualnemedial.pl> (27.07.2007).

⁵¹ B. Acohido, *Sex predators Target Children Using Social Media*, „USA Today” z 1.03.2011, <http://www.usatoday.com> (20.03.2011).

⁵² E. Kwiatkowska, K. Łuszczek, *Wychowanie seksualne jako wymiar chrześcijańskiego wychowania integralnego*, Szczecin 2010, s. 27.

⁵³ D. Tapscott, dz. cyt., s. 392.

pertami na przykład w dziedzinie wykorzystania Internetu⁵⁴. 41% amerykańskich nastolatków w wieku poniżej 18. roku życia przyznaje, że ich rodzice nie wiedzą, czym dzieci zajmują się w Internecie⁵⁵, ponieważ zazwyczaj nie monitorują tego, co dzieje się na czatach. Badania 12–17-latków ujawniły, że 61% przebywa na czatach samotnie⁵⁶.

Sposób korzystania z Internetu często atomizuje środowisko rodzinne. Ludzie żyją w innych światach, na ogół tych wirtualnych. Mniej słuchają się nawzajem. Dzieci w domach z komputerami spędzają mniej czasu na oglądaniu telewizji, ale to nie znaczy, że więcej czasu spędzają z rodzicami, których miejsce zajmuje Internet⁵⁷.

3. Kontrola społeczna i strategie wychowawcze

Uczestnictwo w serwisach społecznościowych nie jest wychowawczo neutralne. Może wpływać na kształtowanie określonych postaw i stylu życia, a także narażać młodych uczestników na cyberprzemoc czy molestowanie. Niezbędne jest zatem właściwe przygotowanie dzieci i młodzieży do spotkania ze światem mediów i uwzględnienie mechanizmów kontroli społecznej. Zjawisko kontroli społecznej związane jest z socjalizacją, a ta znajduje się w centrum działań wychowawczych⁵⁸. Jest to tym bardziej zasadne w stosunku do mediów, że są one dziś jednym z głównych czynników socjalizacyjnych – uczą dzieci i młodzież zachowań i postaw społecznych. Tymczasem, jak zauważa P. Sztompka, „kontrola społeczna stanowi swoistą korektę nie w pełni udanej socjalizacji”⁵⁹. Dzięki niej jednostka koryguje swoje postawy, uczy się społecznie aprobowanych sposobów ukierunkowania swoich popędów i zaspokajania potrzeb⁶⁰. Dzieje się to w środowisku społecznym, które jest kontrolowanym i nastawionym „na realizację celów wychowawczych systemem bodźców społecznych,

⁵⁴ Tamże, s. 385–386.

⁵⁵ Corporation of Public Broadcasting, *Connected to the Future: A Report on Children's Internet Use from the Corporation for Public Broadcasting*, <http://www.cpb.org> (29.07.2010).

⁵⁶ K. Subrahmanyam, R. Kraut, P. Greenfield, E. Gross, dz. cyt., s. 93.

⁵⁷ Tamże, s. 96.

⁵⁸ H. Kupiec, *Kontrola społeczna nad młodzieżą w dużym mieście*, Szczecin 2007, s. 65.

⁵⁹ P. Sztompka, *Socjologia*, Kraków 2002, s. 409.

⁶⁰ A. Jasińska-Kania, *Socjologiczna koncepcja osobowości*, w: *Problemy wychowania w twórczości polskich socjologów*, red. W. Ambroziak, J. Modrzewski, Koszalin 1998, s. 370.

kulturowych i przyrodniczych”⁶¹. H. Kreutz podkreśla, że media powinny być kontrolowane przez instytucje życia społecznego: rodzinę, szkołę, wspólnoty religijne, organizacje społeczne⁶². Mediów nie można pozostawić też bez pewnego nadzoru na poziomie prawno-państwowym, gdyż są ważnym elementem systemu demokratycznego-liberalnego⁶³.

Kontrola społeczna nad dziećmi i młodzieżą w środowisku globalnej sieci komputerowej powinna być więc prowadzona na trzech poziomach:

- państwowym,
- obywatelskim,
- rodzicielskim.

Na każdym poziomie należy stosować inne narzędzia i sposoby kontroli. Jednak system ten jest komplementarny i na różnych poziomach ma taki sam cel: umożliwić dzieciom i młodzieży bezpieczną i twórczą socjalizację w środowisku medialnym.

Poziom państwowy to najszersza płaszczyzna kontroli społecznej. Jest ona oparta przede wszystkim na odpowiednio stanowionym prawie i działaniach kontrolno-regulujących instytucji państwowych. W Stanach Zjednoczonych takie działania podejmuje przede wszystkim Federal Communications Commission. Do niedawna skupiała się zasadniczo na regulowaniu działań nadawców telewizyjnych. Kluczowe stało się tutaj uchwalenie w 1990 roku ustawy Children’s Television Act. Skupiono się w niej na podniesieniu jakości telewizji dla dzieci⁶⁴. Nowa ustawa o łączności – Telecommunications Act – z 1996 roku odnosiła się już do problemów związanych z Internetem. Tytuł piątej ustawy dotyczył obsceniczności i przemocy w mediach. Wszelkie nakłanianie w sieci osób poniżej 18. roku życia do działań seksualnych jest obwarowane sankcją karną⁶⁵.

W roku 2000 prezydent Bill Clinton podpisał Children’s Internet Protection Act. Nakładał on na instytucje użyteczności publicznej, przede wszystkim szkoły i biblioteki, obowiązek ochrony dzieci przed szkodliwymi materiałami głównie za pomocą odpowiednich nakładek filtrujących⁶⁶.

⁶¹ S. Kowalski, *Socjologia wychowania w zarysie*, Warszawa 1976, s. 92.

⁶² H. Kreutz, *Soziologie der Jugend*, München 1974, s. 197.

⁶³ K. Popper, *Prawo dla telewizji*, w: *Telewizja zagrożeniem dla demokracji*, Warszawa 1996, s. 50–51.

⁶⁴ B. Simpson, *Children and Television*, New York–London 2004, s. 69.

⁶⁵ *Telecommunications Act of 1996, Title V: Obscenity&Violence*, <http://www.lectlaw.com> (19.03.2011).

⁶⁶ *Children’s Internet Protection Act*, <http://www.fcc.gov> (20.03.2011).

W amerykańskim systemie prawnym założono jednak minimalną ingerencję państwa w środowisko sieci, podkreślając znaczenie regulacji wolnorynkowych i samoregulacji medialnych. Uważa się, że środowisko Internetu powinno być płaszczyzną wymiany myśli, idei oraz wartości kulturalnych. Poza tym stanowiąc prawo zbyt restrykcyjne, łatwo się narazić na działania sprzeczne z Pierwszą Poprawką do Konstytucji USA (*First Amendment*)⁶⁷. Jednak takie wydarzenia jak masakra w Columbine High School prowokują do dyskusji i zaostrzenia działań prawnych. Ta szkoła w Kolorado przeżyła w kwietniu 1999 roku dramatyczne wydarzenia, które odbiły się echem na całym świecie. Dwóch nastolatków – Eric Harris i Dylan Klebold – zastrzeliło wówczas 12 swoich kolegów i koleżanek oraz jednego nauczyciela. Potem popełnili samobójstwo. Okazało się, że nastoletni mordercy chętnie grali w pełne przemocy gry komputerowe *Doom* i *Mortal Kombat*⁶⁸.

Wyroki amerykańskich sądów coraz bardziej zdają się dyscyplinować działania w Internecie, w tym także na serwisach społecznościowych. W roku 2008 sąd na Florydzie nakazał dwóm nastolatkom zamieszczenie przeprosin w serwisie YouTube po tym, jak oblali pracownicę lokalu z fast foodem napojem. Wszystko nagrali i umieścili na YouTube; 15- i 16-latek zostali oskarżeni o naruszenie nietykalności osobistej. Oprócz przeprosin zostali skazani na 100 godzin prac społecznych⁶⁹.

Działania prawne w Unii Europejskiej przebiegają na dwóch poziomach: ogólnounijnym i poszczególnych państw. Ponieważ tworzenie prawa na poziomie całej UE jest procesem długotrwałym, Unia stara się reagować na bieżące zagrożenia, zachęcając właściwe podmioty do przestrzegania „dobrych praktyk” w swojej działalności⁷⁰. W dokumencie poświęconym dobrym praktykom w serwisach społecznościowych szczególne zadania postawiono przed rodzicami i nauczycielami, rządami, policją, stowarzyszeniami społecznymi oraz samymi uczestnikami serwisów⁷¹. W celu podniesienia bezpieczeństwa młodych uczestników serwisów społecznościowych zalecono między innymi:

⁶⁷ Pierwsza Poprawka została uchwalona w 1791 r. i zawiera zdanie o fundamentalnym znaczeniu wolności prasy dla demokracji liberalnej. G.B. Tindall, D.E. Shi, *Historia Stanów Zjednoczonych*, Poznań 2002, s. 1408.

⁶⁸ A. Alexander, K.L. Hoerner, *How does the U.S. Government Regulate Children's Media?*, w: *20 Questions about Youth&the Media*, red. S.R. Mazarella, New York–Washington–D.C./Baltimore–Bern–Frankfurt am Main–Berlin–Brussels–Vienna–Oxford 2007, s. 38.

⁶⁹ *Przeprosiny na YouTube*, <http://www.wirtualnemedial.pl> (11.06.2008).

⁷⁰ *Safer Social Networking...*, s. 1.

⁷¹ Tamże, s. 4–5.

- a) szerzenie odpowiedniej wiedzy na temat bezpieczeństwa w Internecie wśród rodziców, nauczycieli i opiekunów dzieci;
- b) pracę nad dostosowaniem serwisów do odpowiedniej grupy docelowej;
- c) zwiększenie możliwości użytkowników dzięki odpowiednim narzędziom i technologii;
- d) zapewnienie łatwych mechanizmów raportowania o naruszeniu regulaminu serwisu;
- e) reagowanie na zgłoszenia o nielegalnych treściach lub postępowaniu;
- f) zachętę dla uczestników, aby troszczyli się szczególnie o swoje informacje osobiste oraz prywatność na serwisie⁷².

W poszczególnych krajach Unii również podjęto próbę określenia „dobrych praktyk” w Internecie. W brytyjskim *Good practice guidance for the providers of social networking and other user interactive services* określono pewne generalne zasady. Wszystkie serwisy społecznościowe powinny być w odpowiedni sposób zabezpieczone, chociaż niektóre z nich mogą wymagać specjalnych zabezpieczeń. Powinno być to zrobione w sposób jasny i językiem zrozumiałym dla rodziców, nauczycieli oraz dzieci. Rozwijając nowe serwisy należy brać pod uwagę zalecone „dobre praktyki”⁷³.

W polskim prawie są zapisy w szczególny sposób chroniące dane osobowe, co także można odnieść do zarządzających serwisami internetowymi. W ustawie o ochronie danych osobowych w art. 51 zapisano: „Kto administrując zbiorem danych lub będąc obowiązany do ochrony danych osobowych udostępnia je lub umożliwia dostęp do nich osobom nieupoważnionym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch”⁷⁴. Zarządzający serwisami są jednak traktowani dosyć szczególnie. Ustawodawca doszedł do wniosku, że usługodawca nie jest w stanie weryfikować wszystkich treści umieszczonych na serwisie⁷⁵.

Polskie sądy rozpatrują coraz więcej spraw związanych z Internetem. W roku 2006 rozpatrzyły 3097 skarg na znieważenie w sieci⁷⁶. W roku 2009

⁷² Tamże, s. 6–9.

⁷³ Home Office Task Force on Child Protection on the Internet, *Good practice guidance...*, s. 24.

⁷⁴ Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, DzU 2002, nr 101, poz. 926 z późn. zm., art. 15.

⁷⁵ Ustawa z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną, DzU 2002, nr 144, poz. 1204 z późn. zm., art. 14.

⁷⁶ Prawo karze za wirtualne „bluzgi”, <http://www.wiadomosci.onet.pl> (3.06.2008).

pełnomocnik rządu do spraw równego statusu prawnego minister Elżbieta Radzińska zapowiedziała prace nad stworzeniem kodeksu etyki Internetu⁷⁷.

Tego typu kodeksy i katalogi „dobrych praktyk” mogą tworzyć organizacje niezależne od rządu. Jest to poziom kontroli, który można określić jako obywatelski. Z jednej strony on jest to rodzaj nacisku na władze państwowe, a z drugiej możliwość podniesienia świadomości społecznej problemów związanych z nowymi technologiami. Na tym poziomie propaguje się różnego rodzaju formy edukacji medialnej służące wypracowaniu kompetencji medialnej (*media literacy*). Umożliwiają one krytyczne dekodowanie przekazu medialnego⁷⁸.

Technologia wspiera rodziców w kontroli nad tym, co robią w Internecie ich dzieci. Najbardziej popularne programy do kontroli to *NetNanny*⁷⁹ oraz *CYBERSitter*⁸⁰. Mimo że połowa rodziców w Stanach Zjednoczonych korzysta z tych programów, to nie da się jednoznacznie określić ich skuteczności w odniesieniu do serwisów społecznościowych⁸¹.

Serwisy takie jak Myspace same zaczęły filtrować niektóre treści. Dotyczy to także fotografii zamieszczanych w serwisie. Codziennie zamyka się tysiące profili. Dotyczy to szczególnie osób wpisanych do rejestru przestępstw seksualnych⁸².

W Wielkiej Brytanii utworzono fundację Internet Watch Foundation. Jej misją jest koordynowanie współpracy między serwisami internetowymi, firmami telekomunikacyjnymi, rządem, policją oraz organizacjami pozarządowymi w celu ograniczenia szkodliwych treści w Internecie. Dotyczy to zwłaszcza seksualnego wykorzystywania dzieci⁸³.

Działalność taką podejmuje również polska Fundacja Dzieci Niczyje. Organizuje ona wiele akcji o charakterze profilaktyczno-edukacyjnym. Są one skierowane głównie do nieletnich użytkowników Internetu i ich rodziców. Kampania „Sieciaki na wakacjach” miała uświadamiać zagrożenia wynikające z korzystania

⁷⁷ *Ruszają prace nad kodeksem etyki Internetu*, <http://www.wirtualnemedial.pl> (6.03.2009).

⁷⁸ D. Lemish, *Dzieci i telewizja. Perspektywa globalna*, Kraków 2008, s. 180.

⁷⁹ Oprogramowanie produkujące powstała w 2000 r. firma ContentWatch. Stara się dostarczać oprogramowanie zabezpieczające dostęp do Internetu małym instytucjom (np. bibliotekom i szkołom) oraz klientom prywatnym. Zabezpiecza również urządzenia mobilne. *About us*, <http://www.netnanny.com> (20.03.2011).

⁸⁰ Firma od 15 lat dostarcza oprogramowanie zabezpieczające przede wszystkim szkołom i biznesowi. <http://www.cybersitter.com> (20.03.2011).

⁸¹ D. Tapscott, dz. cyt., s. 388.

⁸² Tamże, s. 391.

⁸³ *Vision, Mission, Remit and Role*, <http://www.iwf.org.uk> (20.03.2011).

z sieci. Była ona prowadzona podczas wakacji, gdy dzieci mające dużo wolnego czasu mogły łatwiej ulegać negatywnym przesłaniom⁸⁴. Fundacja prowadzi również kampanię „Dziecko w Sieci”. Miała ona kilka edycji. Jedną z nich zwracała uwagę na niebezpieczeństwa kontaktów online w Internecie. W kampanię angażuje się policja⁸⁵.

Celem różnego rodzaju inicjatyw obywatelskich jest ochrona dzieci, ale też wsparcie rodziców. To oni mogą najefektywniej przygotować swoje dzieci do spotkania z cyberprzestrzenią. Działania rodziców mogą mieć charakter nie tylko kontrolny, ale również edukacyjny. W toku zmian w domowej rozrywce przed rodzicami stają wciąż nowe wyzwania w sprawowaniu kontroli nad dziećmięcią konsumpcją mediów⁸⁶. Można zaproponować tutaj kilka zasad, na których strażnicy powinni stać rodzice. Korzystając z Internetu:

- dziecko nie powinno być zmęczone,
- o wszystkich kontaktach powinno informować rodziców lub opiekunów,
- powinno konsultować swoje działania w sieci,
- nie powinno spotykać się z nieznanymi w Internecie,
- nie powinno podawać informacji osobistych,
- gdy ma mniej niż 12 lat, powinno czatować w obecności starszych opiekunów⁸⁷.

N. Postman uważa, że rodzice mogą zastosować dwie podstawowe strategie. Po pierwsze, ograniczyć czas, jaki dzieci spędzają z mediami. Po drugie, monitorować to, co dzieci robią w mediach, co oglądają, z kim się kontaktują. Obie strategie wymagają od rodziców bacznej uwagi i w jakiś sposób przeciwstawienia się kulturze masowej⁸⁸.

Działania rodziców nie można jednak sprowadzić jedynie do kontroli i nadzoru. Równie ważne jest wyposażenie dzieci w kompetencje medialne. D. Lemish określa kompetencje medialne przede wszystkim jako umiejętność krytycznego dekodowania przekazu mediów⁸⁹. Pojęcie to bardzo często jest używane w kontekście tworzenia narzędzi pedagogicznych dla nauczycieli i rodziców. Istotą

⁸⁴ Rusza kampania „Sieciaki na wakacjach”, <http://www.wirtualnemedial.pl> (20.03.2011).

⁸⁵ Ruszył drugi etap kampanii „Dziecko w Sieci”, <http://www.wirtualnemedial.pl> (20.03.2011).

⁸⁶ *Striking a Balance: the Control of Children's Media Consumption (a Report Undertaken for the British Broadcasting Corporation, Broadcasting Standards Commission, Independent Television Commission)*, red. P. Hanley, London 2002, s. 2.

⁸⁷ N. Lansado, G. Pietra, *Gry komputerowe, Internet i telewizja*, Kraków 2006, s. 114–115.

⁸⁸ N. Postman, *W stronę XVIII stulecia*, Warszawa 2001, s. 140.

⁸⁹ D. Lemish, dz. cyt., s. 180.

kompetencji jest umiejętność analizy i oceny tekstów medialnych, które umożliwiają pobudzanie dzieci i młodzieży do kreatywności⁹⁰. Swego czasu w Stanach Zjednoczonych organizowano „tygodnie bez telewizji” pod hasłem: „Rzeczywistość jest bardziej kolorowa niż TV”⁹¹. Wydaje się, że ten sposób myślenia trzeba przenieść na Internet. Kontakty w sieci zawsze będą miały charakter paraspołeczny. Młodzi muszą natomiast zrozumieć, że nie zastąpią one kompetencji komunikacyjnych kształtowanych na drodze relacji interpersonalnych.

Literatura

- 75 proc. dzieci w UE korzysta z internetu, w Polsce 89 proc, <http://www.wirtualnemedia.pl> (16.01.2009).
- About us, <http://www.netnanny.com> (20.03.2011).
- Achido B., *Sex predators Target Children Using Social Media*, „USA Today” z 1.03.2011, <http://www.usatoday.com> (20.03.2011).
- Alexander A., Hoerner K.L., *How does the U.S. Government Regulate Children's Media?*, w: *20 Questions about Youth&the Media*, red. S.R. Mazzarella, New York–Washington–D.C./Baltimore–Bern–Frankfurt am Main–Berlin–Brussels–Vienna–Oxford 2007.
- Bitner T., *Umacnianie więzi*, „Press Magazyn Extra” 2011, nr 23.
- Children's Internet Protection Act*, <http://www.fcc.gov> (20.03.2011).
- Corporation of Public Broadcasting, *Connected to the Future: A Report on Children's Internet Use from the Corporation for Public Broadcasting*, <http://www.cpb.org> (29.07.2010).
- Co szósty polski internauta prowadzi bloga*, <http://www.wirtualnemedia.pl> (25.10.2010).
- Dzieci masowo korzystają z porno w Internecie*, <http://www.wirtualnemedia.pl> (6.02.2007).
- Formella Z., *Cyberbullying: zagrożenia, prewencja, wyzwania edukacyjne*, w: *Media w wychowaniu chrześcijańskim*, red. D. Bis, A. Rynio, Lublin 2010.
- Garapich A., *Dziś FB a jutro – kto wie*, „Press Magazyn Extra” 2011, nr 23.
- Home Office Task Force on Child Protection on the Internet, *Good Practice Guidance for the Providers of Social Networking and Other User Interactive Services*, 2008.
- Internetowe treści „niepokoją” dzieci*, <http://www.wirtualnemedia.pl> (1.11.2008).
- Jarecka U., *Wirtualne więzi w globalizującym się świecie*, w: *Kultura w czasach globalizacji*, red. M. Kempny, Warszawa 2004.

⁹⁰ Tamże.

⁹¹ K. Łuszczek, *Rozwój współczesnych mediów jako wyzwanie dla edukacji calożyciowej*, w: *Edukacja calożyciowa. Źródła, doświadczenia, wartości*, red. A. Rella, J. Świrko-Pilipczuk, K. Łuszczek, Szczecin 2008, s. 264.

- Jasińska-Kania A., *Socjologiczna koncepcja osobowości*, w: *Problemy wychowania w twórczości polskich socjologów*, red. W. Ambrozik, J. Modrzewski, Koszalin 1998.
- Juszczak S., *Człowiek w świecie elektronicznych mediów – szansa i zagrożenie*, Katowice 2000.
- Kowalski S., *Socjologia wychowania w zarysie*, Warszawa 1976.
- Kreutz H., *Soziologie der Jugend*, München 1974.
- Kupiec H., *Kontrola społeczna nad młodzieżą w dużym mieście*, Szczecin 2007.
- Kwiatkowska E., Łuszczek K., *Wychowanie seksualne jako wymiar chrześcijańskiego wychowania integralnego*, Szczecin 2010.
- Lansado N., Pietra G., *Gry komputerowe, Internet i telewizja*, Kraków 2006.
- Lemish D., *Dzieci i telewizja. Perspektywa globalna*, Kraków 2008.
- Levinson P., *Miękkie ostrze, czyli historia i przyszłość rewolucji informacyjnej*, Warszawa 2006.
- Levinson P., *Nowe nowe media*, Kraków 2010. Łuszczek K., *Niezwykłe początki. Jak powstała telewizja, Internet i telefon komórkowy*, „Symbolae Europaeae. Studia Humanistyczne Politechniki Koszalińskiej” 2010, nr 3.
- Łuszczek K., *Rozwój współczesnych mediów jako wyzwanie dla edukacji całościowej*, w: *Edukacja całościowa. Źródła, doświadczenia, wartości*, red. A. Rella, J. Świrko-Pilipczuk, K. Łuszczek, Szczecin 2008.
- McNair B., *Seks, demokratyzacja pożądania i media, czyli kultura obnażona*, Warszawa 2004.
- Młodzież zachęcana do udostępniania swoich robionych zdjęć w sieci*, <http://www.wirtualnemedial.pl> (27.07.2007).
- Młodzi spędzają w Internecie 34 godziny tygodniowo*, <http://www.wirtualnemedial.pl> (23.08.2007).
- Nigeryjskie dzieci przeglądają pornograficzne strony na komputerach OLPC*, <http://www.wirtualnemedial.pl> (24.07.2007).
- Olbrot A., *Uspołecznienie marek*, „Press” 2010, nr 7.
- Oto daczego News Corp. chce się pozbyć MySpace*, <http://www.wirtualnemedial.pl> (7.03.2011).
- Popper K., *Prawo dla telewizji*, w: *Telewizja zagrożeniem dla demokracji*, Warszawa 1996.
- Porno stanowi ponad 1/3 internetowych treści*, <http://www.wirtualnemedial.pl> (13.10.2008).
- Postman N., *W stronę XVIII stulecia*, Warszawa 2001.
- Prawo karze za wirtualne „bluzgi”*, <http://www.wiadomosci.onet.pl> (3.06.2008).
- Przepraszamy na YouTube*, <http://www.wirtualnemedial.pl> (11.06.2008).
- Rosnie liczba dzieci z dostępem do internetu we własnym pokoju*, <http://www.wirtualnemedial.pl> (14.10.2009). *Rusza kampania „Sieciaki na wakacjach”*, <http://www.wirtualnemedial.pl> (20.03.2011).

- Ruszają prace nad kodeksem etyki Internetu, <http://www.wirtualnemedi.pl> (6.03.2009).
- Ruszył drugi etap kampanii „Dziecko w Sieci”, <http://www.wirtualnemedi.pl> (20.03.2011).
- Safer *Social Networking Principles for the EU*, 2009.
- Safer *Social Networking: the Choice of Self-regulation*, <http://ec.europa.eu> (9.03.2011).
- Simpson B., *Children and Television*, New York–London 2004.
- Socialbakers: Facebook ma w Polsce 5,3 mln użytkowników, <http://www.wirtualnemedi.pl> (16.02.2011).
- Stępowski R., *Social Media to wciąż edukacja*, <http://www.wirtualnemedi.pl> (8.02.2010).
- Striking a Balance: the Control of Children's Media Consumption (a Report Undertaken for the British Broadcasting Corporation, Broadcasting Standards Commission, Independent Television Commission)*, red. P. Hanley, London 2002.
- Subrahmanyam K., Kraut R., Greenfield P., Gross E., *New Forms of Electronic Media: The Impact of Interactive Games and the Internet on Cognition, Socialization, and Behavior*, w: *Handbook of Children and the Media*, red. D.G. Singer, J.L. Singer Thousand Oaks, London–New Delhi 2001.
- Sztompka P., *Socjologia*, Kraków 2002.
- Tapscott D., *Cyfrowa dorosłość. Jak pokolenie sieci zmienia nasz świat*, Warszawa 2010.
- Telecommunications Act of 1996, Title V: Obscenity & Violence*, <http://www.lectlaw.com> (19.03.2011).
- Tindall G.B., Shi D.E., *Historia Stanów Zjednoczonych*, Poznań 2002.
- Twitter z nowym rekordem, <http://www.wirtualnemedi.pl> (9.07.2010).
- Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, DzU 2002, nr 101, poz. 926 z późn. zm., art. 15.
- Ustawa z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną, DzU 2002, nr 144, poz. 1204 z późn. zm., art.14.
- Vision, Mission, Remit and Role*, <http://www.iwf.org.uk> (20.03.2011).
- Wciórka B., *W kręgu rodziny i przyjaciół*, Komunikat CBOS BS/4/2004, <http://www.cbos.pl> (4.05.2008).
- Wenzel M., *Polacy w sieci*. Komunikat CBOS BS/58/2008, <http://www.cbos.pl> (3.03.2010).
- Wolski K., *Preferowane style komunikowania się młodzieży a specyfika korzystania z Internetu*, w: *Psychologiczne konteksty Internetu*, red. B. Szmigielska, Kraków 2009.
- W sieci zaraz po urodzeniu*, <http://www.wirtualnemedi.pl> (5.04.2008).

**PEDAGOGICAL ASPECTS OF CHILDREN AND YOUTH PARTICIPATION
IN WEB-BASED COMMUNITY SERVICES**

Summary

Children and youth are particularly sensitive to acceptance in group and searching for friends. Web-based community services perfectly enter into this demand. The first decade of the new century has become a witness of unusual growth of the communication of that type in network. However, children and youth have much smaller experience in the formation of interpersonal relations than their parents and teachers. Therefore, they are more exposed to negative behaviours on web-based community services. First of all, this is cyber-violence, sexual harassment and disclosure of personal information.

Young man participating in web-based community services requires appropriate support to not have negative consequences brought by it for his / her development. This is being achieved by public control that is accomplished at the state, civic and parental level. In particular, actions on the side of parents may have a high level of effectiveness. Educational strategies being accomplished by them may most efficiently prepare young people to participation in the world of Internet.

Translated by Krzysztof Łuszczek